

Halny i ptaki

Działanie silnych wiatrów to czynnik naturalny, w związku z czym ptaki w toku ewolucji wykształciły mechanizmy zachowań, które pozwalają im na przetrwanie tego rodzaju trudności. Z uwagi na częstość występowania halnego po polskiej stronie Tatr należy zakładać, że tutejsze ptaki przywykły do takich warunków i potrafią sobie z nimi radzić. Niemniej siła podmuchów wiatru w pierwszy dzień Bożego Narodzenia 2013 r. była tak wielka, że nawet tatrzańska awifauna odczuła jej skutki. Natura nie jest doskonała, więc i ptaki popełniają błędy. Wiemy na przykład, że o ścianę budynku w Kościelisku rozbił się dzięcioł czarny.

O tym, co dzieje się z ptakami podczas wiatru, nie tylko halnego, oraz o tym, że gwałtowne wichury mogą mieć też pozytywny wpływ na rozwój ptasich populacji będzie można przeczytać w zimowym numerze „Tatr”, przygotowywanym właśnie do druku. Pisze o tym Marcin Matysek, doktorant Instytutu Ochrony Przyrody PAN.